

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Łukaszuk
Sędziowie:	SO Agnieszka Wiśniewska (spr.) SR del. Iwona Lizakowska - Bytof
Protokolant:	sekr. sądowy Iwona Szczygieł

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko V. L. Towarzystwu (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego (...)

z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt II C 1186/16

1. oddała apelację;

2. zasądza od V. L. Towarzystwa (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz E. S. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2367/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy (...), orzekając w sprawie z powództwa E. S. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. obecnie V. L. Towarzystwu (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 19.864,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 03 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 19.864,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08 marca 2016 r. do dnia zapłaty. Dalej idące powództwo zostało oddalone. Jednocześnie Sąd I instancji zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5.811 zł tytułem zwrotu kosztów procesu /k.81/.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego wydane zostało w oparciu o następujący stan faktyczny:

Strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną (...) o indeksie (...), potwierdzoną polisą nr (...) z 30 listopada 2009 r. Umowa została zawarta na 30 lat ze składką roczną w wysokości 6.000 zł.

Na skutek wniosku powoda o całkowitą wypłatę Świadczenia Wykupu umowa została rozwiązana z dniem 14 stycznia 2016 r. W rozliczeniu umowy pozwana określiła wartość jednostek funduszy na kwotę 36.239,05 zł, zaś świadczenie wykupu na kwotę 16.374,16 zł. Kwota 19.864,89 zł zgromadzona na rachunku jednostek funduszy pozostała w dyspozycji pozwanej.

Pismem z dnia 16 lutego 2016 r. powód wezwał pozwaną do zwrotu kwoty zgromadzonej na rachunku jednostek funduszy powoda i zatrzymanej przez pozwaną w związku z rozwiązaniem umowy w ciągu 7 dni od daty doręczenia. Pismo to zostało odebrane w dniu 29 lutego 2016 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w przeważającej części, oddalając je jedynie częściowo w zakresie należności odsetkowej.

Sąd oceniając sprawę w kontekście ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej oraz przepisów kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia (art. 805-834 k.c.) oraz art. 385¹§1 k.c., uznał że niewątpliwie zapisy OWU załącznika Nr 1 pkt 15 rażąco naruszają interesy konsumenta, w sytuacji gdy w razie rozwiązania umowy traci on nawet 100 % środków zgromadzonych na części bazowej rachunku. Zapisy te są sprzeczne również z dobrymi obyczajami, gdyż godzą w równowagę kontraktową z uwagi na dysproporcję między środkami zgromadzonymi na rachunku jednostek funduszy a kwotą świadczenia wykupu.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami Sąd uznał również takie sformułowanie OWU, o wysokim stopniu skomplikowania, które powoduje, że konsument zawierając umowę nie jest świadomy jej szczegółowych regulacji, w tym warunków przedterminowego rozwiązania umowy.

Nadto, zdaniem Sądu, świadczenie wykupu ustalone procentowo (ryczałtowo) pozostaje w oderwaniu od faktycznie poniesionych przez pozwaną kosztów. Zdaniem Sądu zapisy dotyczące wysokości świadczenia wykupu nie zostały uzgodnione indywidualnie. Wysokość świadczenia wykupu pozostaje w rażącej dysproporcji do wysokości środków zgromadzonych na części bazowej rachunku powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego zapisy OWU dotyczące świadczenia wykupu nie są napisane prostym i zrozumiałym językiem, pozwalającym ubezpieczającemu przewidzieć przy zawieraniu umowy, że w razie jej przedterminowego rozwiązania, może stracić nawet 100 % zgromadzonych środków. Brak było też podstaw do uznania świadczenia wykupu za świadczenie główne.

Sąd uznając postanowienia załącznika nr 1 pkt 15 OWGU za abuzywne orzekł o zwrocie pozostałej kwoty zgromadzonej na części bazowej rachunku powoda (art. 405 k.c.).

Sąd oddalił powództwo w zakresie, w jakim obejmowało ono żądanie zasądzenia odsetek za okres sprzed daty określonej jako termin do zapłaty określonej kwoty. O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd Rejonowy orzekł też o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, skarżąc go w części, tj. w zakresie punktu I i III /k.94-100/.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.

a) art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że wskazane przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego Wyroku postanowienia zawartej umowy nie wiążą powoda jako klauzule abuzywne, gdyż kształtują je w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, podczas gdy prawa i obowiązki powoda są ukształtowane zgodnie z dobrymi obyczajami przy zachowaniu równowagi stron zawartej umowy, w sytuacji gdy nie byłyby sprzeczne z dobrymi obyczajami, a tym bardziej nie mogły stanowić rażącego naruszenia praw i obowiązków powoda; zastosowanie naruszonego przepisu powoduje zachwianie równowagi stron umowy, bowiem odmawia ono przyznanie pozwanemu należnego mu wynagrodzenia i zwrotu poniesionych kosztów jakie poniósł przy wykonywaniu na rzecz powoda zobowiązania wzajemnego;

b) art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że wskazane przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego Wyroku postanowienia zawartej umowy nie wiążą powoda jako klauzule abuzywne, gdyż w ocenie Sądu Świadczenie Wykupu nie stanowi świadczenia głównego sformułowanego w sposób jednoznaczny w sytuacji, gdy Świadczenie Wykupu, z którego pozwany skorzystał, było świadczeniem głównym pozwanego, sformułowanym w sposób jednoznaczny, w związku z czym, przy ustaleniu podstaw do zastosowania zdania pierwszego naruszonego przepisu, z czym pozwany się nie zgadza (vide: zarzut naruszenia art. 385¹ zdanie pierwsze k.c.), nie istniały podstawy do stwierdzenia, że postanowienia umowne nie powinny wiązać powoda;

c) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez dokonanie przez Sąd, bowiem pozwany nie wskazał zapisów umowy, których uznania za abuzywne się domagał, a jedynie ogólnie stwierdził, że Świadczenie Wykupu ma taki charakter;

d) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, gdyż stwierdzając nie związanie powoda postanowieniami umowy w § 10 ust. 5 oraz § 23 ust. 5 Ogólnych Warunków Umowy dotyczącymi konieczności poniesienia przez niego kosztów w ww. postanowieniu umownym, naruszona została zasada równości stron umowy, bowiem pozwanemu odmówiono zarówno prawa do wynagrodzenia oraz pokrycia poniesionych w tym czasie kosztów w związku ze świadczeniem przez niego przez okres prawie pięciu lat usług na rzecz powoda oraz objęcia go w tym czasie ochroną ubezpieczeniową;

e) art. 813 § 1 k.c. poprzez nakazanie zwrotu składek, chociaż zasądzona kwota odpowiada sumie składek za okres w którym powód był ubezpieczony, a zatem był on objęty ochroną ubezpieczeniową, a przedmiotowy przepis odnosi się do składek należnych za okres przyszły, który nie nastąpił ze względu na rozwiązanie umowy, które w niniejszej sprawie nie zostały jeszcze zapłacone;

f) art. 13 ust. 4 pkt 2) ustawy ubezpieczeniowej (dalej jako: u.dz.u.), pozostającego w relacji z art. 805 k.c. w zw. z art. 829 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie okoliczności, że Świadczenie Wykupu jest świadczeniem głównym pozwanego w ramach wykonywania przez niego z powodem umowy;

g) § 15 i § 16 rozporządzenia Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28-12-2009 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji (dalej jako: r.sz.z.r.) poprzez ich nie prawidłową interpretację i w konsekwencji niezastosowanie i nieumożliwienie pozwanemu rozliczenia kosztów akwizycji z wpłaconych przez powoda składek;

2. Naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.

a) art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w związku z zastrzeżeniem do protokołu na podstawie art. 162 k.p.c., które zostało zgłoszone na rozprawie w dniu 10-06-2016, poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanego, zgłoszonego w odpowiedzi na pozew, tj. opinii biegłego sądowego aktuariusza i dowodu z przesłuchania strony na okoliczności w ocenie Sądu nieistotne dla sprawy, choć przedmiotowe okoliczności dotyczyły między innymi kwestii prawidłowości kalkulacji kosztów związanych z umową, wpływu kosztów na wysokość świadczeń wypłacanych powodowi a zatem były one istotne dla sprawy, a także mogły wyjaśnić okoliczności zawarcia umowy, a także okoliczności zawarcia umowy;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez: nieprawidłowe ustalenie, że Świadczenie Wykupu nie jest świadczeniem głównym zawartej umowy; uznanie, że Świadczenie Wykupu pełni rolę analogiczną do opłaty likwidacyjnej w sytuacji gdy Świadczenie Wykupu jest świadczeniem głównym i Świadczenie Wykupu nie jest opłatą likwidacyjną;

c) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie powoda poprzez zasądzenie odsetek za opóźnienie, podczas gdy powód żądał zasądzenia jedynie odsetek ustawowych.

W oparciu o powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;
2. zasądzenie kosztów procesu za obie instancje;
3. ewentualnie uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów procesu /k.108-111/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację uznać należy za bezzasadną, a podniesione w niej zarzuty nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne zarówno dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak również prawną ocenę tych ustaleń wskazaną w pisemnych motywach orzeczenia.

Przede wszystkim wskazać należy, że umowa zawarta między stronami ma charakter umowy mieszanej i z całą pewnością nie jest „klasyczną umową ubezpieczenia”. Po jej dokładnej analizie Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że w przeważającej mierze ma ona charakter umowy inwestycyjnej, a nie stricte ubezpieczeniowej.

Strona pozwana przez cały czas trwania postępowania przed Sądem I i II instancji kategorycznie twierdziła, że analizowane świadczenie jest świadczeniem głównym i w związku z tym nie może podlegać kontroli na podstawie art. 385¹ k.c. Sąd Okręgowy podziela jednak stanowisko Sądu Rejonowego, iż rzeczony świadczenie nie ma takiego charakteru. W umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, do której przystąpiła strona powodowa, główne świadczenia stron ograniczały się do obowiązku zapłaty składki przez ubezpieczonego i świadczenia usług ubezpieczeniowych po stronie ubezpieczyciela, w szczególności spełnienie świadczenia związanego z wystąpieniem zdarzenia ubezpieczeniowego, zaś w zakresie elementu inwestycyjnego umowy - na obowiązku lokowania środków w określone produkty inwestycyjne. Wydaje się być logiczne, że strony zawierając umowę miały przede wszystkim na uwadze ww. dwa aspekty. Nie można bowiem uznać, że osoba należycie dbająca o swoje interesy chciałaby zawrzeć umowę, w wyniku której straci znaczną część zainwestowanych środków. Dlatego też trudno jest uznać w świetle tych postanowień, aby oceniane świadczenie, było świadczeniem głównym.

Wobec powyższego zapisy te zasadnie podlegały ocenie pod kątem abuzywności.

Jak wynika z treści art. 385¹ § 1 k.c. zakwalifikowanie konkretnego postanowienia jako klauzuli niedozwolonej wymaga łącznego spełnienia następujących przesłanek: a) oceniane postanowienie stanowi element umowy zawartej z konsumentem; b) postanowienie nie zostało z konsumentem indywidualnie uzgodnione; c) postanowienie, o ile określa główne świadczenia stron, nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny; d) postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Przystępując do umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym strona powodowa działała jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c., zaś pozwany, który profesjonalnie zajmuje się działalnością ubezpieczeniową, występował w umowie jako przedsiębiorca. Bezspornym w niniejszej sprawie było, że skarżone przez stronę powodową postanowienia umowne nie zostały z nią indywidualnie uzgodnione przez pozwanego. Prawa

i obowiązki stron, związane z zawartą umową, w szczególności w zakresie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień, wynikały z Ogólnych Warunków Ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że postanowienia dotyczące badanego świadczenia miały charakter abuzywny, kształtując prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając jej interesy. Niewątpliwie co do zasady umowy ubezpieczenia są zawierane na wiele lat. Jednocześnie jednak oczywistym jest, że część klientów ostatecznie podejmie decyzję o wcześniejszym rozwiązaniu z umowy, do czego ma pełne prawo i okoliczność ta stanowi ryzyko przedsiębiorcy prowadzącego działalność ubezpieczeniową. Sposób uregulowania omawianego świadczenia w umowie wskazuje jednak, że swoje ryzyko pozwany jako przedsiębiorca w całości przerzucał na konkretnego konsumenta, drastycznie obniżając wysokość tego świadczenia, w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy. Warto zauważyć, że pobierane przez pozwanego środki miały być przeznaczone na poczet nie tylko kosztów związanych z dystrybucją i zawarciem umowy, ale również kosztów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, które są pozbawione takiego charakteru, a które pozwany również zamierzał pokryć z pobieranych w czasie trwania umowy opłat. Kreuje to zdaniem Sądu Okręgowego sytuację rażącej nierównowagi stron, co uznać należy za niedopuszczalne i sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Rozważając wskazywane przez pozwanego poszczególne koszty, które pozwany rzekomo sobie rekompensuje, nie sposób dostrzec związku pomiędzy nimi a wysokością pobieranych środków. Wskazywane przez pozwanego koszty nie wykazują w ocenie Sądu takiej dynamiki jak kwota, która jest zatrzymywana. Podkreślić bowiem trzeba, że kwota ta nie jest ograniczona żadnym pułapem, w związku z czym im wyższe składki wpłaci ubezpieczający tym wyższe będzie zatrzymane świadczenie.

Przejęcie przez ubezpieczyciela części wpłaconych środków, w arbitralnej wysokości nie mającej w ocenie Sądu związku z rzeczywiście poniesionymi kosztami, oraz fakt, że w takich okolicznościach to wyłącznie strona powodowa ponosiła ryzyko wcześniejszego rozwiązania umowy, rażąco naruszało jej interes jako konsumenta, a nadto było wyrazem nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, kształtując prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało jej interesy.

W świetle dyspozycji art. 385¹ § 1 i 2 k.c. analizowane postanowienia umowy nie wiązały zatem strony powodowej.

Podkreślić też należy, że pozwany kalkulując wysokość ponoszonych kosztów nie bierze pod uwagę pojedynczej umowy, lecz cały ich portfel. Tymczasem sankcja za wcześniejsze rozwiązanie umowy obciąża konkretną osobę, prowadząc tym samym do przerzucenia całego ciężaru strat przedsiębiorstwa na podmiot, który nie może ponosić ryzyka związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Tym samym bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego w zakresie wiedzy aktuarialnej. Opinia taka w ocenie Sądu Okręgowego byłaby nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy. Analogicznie należy ocenić dowód z przesłuchania stron – strony powodowej.

Wobec powyższego nie można również podzielić stanowiska skarżącego, który w apelacji zarzucał Sądowi I instancji naruszenie dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Fakt bowiem, że odmiennie niż Sąd ocenia on wartość dowodową zaoferowanych dokumentów oraz dokonuje odmiennej, korzystnej dla siebie a nie obiektywnej interpretacji przepisów prawa i orzecznictwa, nie przesądza jeszcze o tym, iż Sąd meriti naruszył zasady zawarte w powołanym przepisie. W niniejszej sprawie niewątpliwie bowiem spełniły się wszelkie przesłanki o jakich mowa w art. 385¹ § 1 k.c. przesądzające o konieczności uznania badanych postanowień OWU za niedozwolone postanowienia umowne.

Jako nietrafne należy ocenić również powoływanie się przez pozwanego na rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji (Dz.U. Nr 226, poz. 1925). Przepisy te mają charakter wykonawczy w stosunku do ustawy o rachunkowości i dotyczą wyłącznie zasad księgowania kosztów działalności zakładu ubezpieczeń. Z przepisów tych wynika, że w momencie rozwiązania umowy ubezpieczenia następuje rozliczenie kosztów akwizycji, tym niemniej dotyczy to sfery księgowo - rachunkowej, a nie obrotu cywilnoprawnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się również naruszenia dyspozycji art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie o odsetkach ustawowych o za opóźnienie, w sytuacji kiedy strona powodowa domagała się odsetek ustawowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w aktualnym stanie prawnym odsetki ustawowe za opóźnienie zastąpiły – od dnia 01 stycznia 2016 r. odsetki ustawowe.

Sąd Okręgowy nie zgadza się również z takim twierdzeniem apelacji, iż na gruncie sprawy niniejszej Sąd I instancji winien był zastosować dyspozycję art. 5 k.c. Trudno bowiem w żądaniu sformułowanym przez stronę powodową dopatrywać się nadużycia prawa, które miałyby się przejawiać w naruszeniu zasady równości stron – strony pozwanej. Niewątpliwie to strona pozwana była stroną silniejszą analizowanego stosunku prawnego i to strona pozwana doprowadziła do naruszenia zasady ekwiwalentności świadczeń, proponując takie a nie inne zapisy umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji należy ocenić jako w pełni prawidłowe. Sąd II instancji nie zgadza się jedynie ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego, iżby podstawą zasądzenia roszczenia miały być przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Omawiane zapisy, jako abuzywne, nie wiążą strony powodowej, natomiast strony łączy zawarta umowa w pozostałym zakresie i to na podstawie zapisów umowy winno dojść do wypłaty należności, bez kwestionowanych potrąceń.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w instancji odwoławczej zostało wydane w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika powoda w kwocie 2.400 zł obliczone na podstawie § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).